

Sygn. akt III CSK 59/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski

w sprawie z wniosku E. S.
przy uczestnictwie W. S.
o podział majątku wspólnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 czerwca 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika
od postanowienia Sądu Okręgowego w Nowym Sączu
z dnia 14 listopada 2014 r., sygn. akt III Ca 198/12,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu w sprawie o podział majątku wspólnego zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w Nowym Targu z dnia 2 grudnia 2011 r., w ten sposób, że po skorygowaniu składu majątku wspólnego, dokonał jego podziału, przyznając uczestnikom szczegółowo wymienione ruchomości – w tym urządzenia i sprzęty domowe oraz elementy lokalu gastronomicznego i sklepu – oraz zasądzając od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 642 543 zł tytułem dopłaty i rozliczenia pożytków.

Uczestnik zaskarżył to postanowienie skargę kasacyjną, wskazując na występujące w sprawie – powodujące rozbieżności w orzecznictwie – istotne zagadnienie prawne dotyczące przedsiębiorstwa jako przedmiotu podziału majątku wspólnego, a w szczególności tego, czy ono jest przedmiotem podziału, czy też tworzące je składniki. Wskazał także na potrzebę wykładni art. 684 w związku z art. 567 § 3 k.p.c., powstaje bowiem pytanie, czy gdy przedmiotem podziału jest przedsiębiorstwo, należy uwzględniać obciążenia zmieniające wartość poszczególnych jego składników.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przyczyną kasacyjną w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Przez tę rozbieżność należy rozumieć brak zgodności rozstrzygnięć w sprawach o takich samych lub bardzo podobnych stanach faktycznych, w których mają zastosowanie te same przepisy, wykładane lub stosowane w sposób prowadzący do odmiennych – zróżnicowanych albo sprzecznych – orzeczeń albo decyzji procesowych. Jest zatem oczywiste, że rozbieżności tej nie ma w sytuacji, w której sądy wysnuwają odmienne wnioski prawne, a następnie wydają różne orzeczenia w sprawach o różnym podłożu faktycznym, przy braku tożsamyh lub bardzo zbliżonych ustaleń faktycznych albo przy zasadniczo innych żądaniach i zarzutach stron. Nie należy więc zrównywać wielokierunkowości stosowania prawa w niejednakowych stanach faktycznych oraz różnorodności orzecznictwa – naturalnej i uzasadnionej – z rozbieżnością

orzecznictwa, zasadniczo niepożądaną i wymagającą krytycznej oceny oraz ewentualnej eliminacji. Zapobieganie rozbieżności orzecznictwa i jej eliminowanie jest zresztą jednym z podstawowych zadań Sądu Najwyższego (art. 183 ust. 1 Konstytucji oraz art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 499 ze zm.).

Nie może być mowy o rozbieżności w orzecznictwie także wtedy, gdy wprawdzie w pewnej fazie stosowania jakiegoś przepisu przez sądy, a zwłaszcza przez Sąd Najwyższy, doszło do rozchwiania wykładni albo wyraźnych różnic jurysdykcyjnych poświadczonych odmiennymi rozstrzygnięciami, jednak następnie – po wyjaśnieniu występujących kontrowersji i uzgodnieniu stanowisk – ugruntowany został pogląd, który uzyskał przewagę i ukształtował wykładnię oraz oparte na niej orzecznictwo, niewykazujące już później odchyleń (por. uzasadnienie postanowienia składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14, OSNC 2014, nr 12, poz. 124). Inaczej mówiąc, powoływanie się na rozbieżność w orzecznictwie sądów jako przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie może dotyczyć rozbieżności, która została już usunięta przez ukształtowanie się wyraźnej, umocnionej i stabilnej linii orzeczniczej.

Występująca współcześnie łatwość dostępu do orzeczeń sądów – w tym zwłaszcza Sądu Najwyższego – umożliwia czerpanie z całego bieżącego, a w dużej mierze także przeszłego dorobku judykacyjnego, a więc sięganie do orzeczeń wydawanych w różnym czasie, w rozmaitych sprawach, osadzonych w różnorodnych stanach faktycznych oraz wypełnionych różnymi zdarzeniami procesowymi. Stwarza to dodatkową pokusę do powoływania się w skardze kasacyjnej na rozbieżności pozorne, nierzeczywiste i w danym wypadku niemiarodajne, będące wielokrotnie tylko różnorodnością, odzwierciedlającą bogactwo i niuanse stanów faktycznych, a także zróżnicowanie podmiotowe stron.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania opartego na przyczynie przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie jest więc wystarczające przytoczenie spraw i oznaczających je sygnatur bez wykazania, że rozbieżność w orzecznictwie rzeczywiście występuje, że jest istotna i że wyraża się odmiennością rozstrzygnięć wydanych w takich samych lub bardzo podobnych okolicznościach faktycznych i prawnych. Nie jest w szczególności wystarczające

przytoczenie samych, oderwanych od uzasadnienia tez orzeczeń Sądu Najwyższego, współcześnie często zresztą niebędących tezami urzędowymi. Wielokrotnie stanowią one dowolną, a niekiedy błędną i mylącą interpretację prawa (wydanego przeczenia), dokonaną przez redaktorów baz orzecznictwa albo inne osoby zajmujące się upowszechnianiem judykatury.

Przechodząc do skargi kasacyjnej uczestnika, należy stwierdzić, że kwalifikacja zespołu składników majątkowych – rzeczy i praw – jako przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. zależy od okoliczności konkretnego przypadku; od stanu faktycznego sprawy, ustaleń oraz ich oceny dokonanej przez sąd. Należy podkreślić, że czynnikiem konstytuującym przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym jest występowanie elementu organizacji oraz funkcjonalnego powiązania jego składników umożliwiających traktowanie ich jako określoną całość (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2009 r., II CSK 215/09, nie publ.). Sąd Okręgowy po dokonaniu odpowiednich ustaleń i ocenie okoliczności sprawy stwierdził, że przedmiotem podziału nie jest przedsiębiorstwo jako zorganizowany zespół elementów, lecz poszczególne przedmioty, o określonej wartości, przydatności i funkcjonalności. Wśród rozważań Sądu Okręgowego na czoło wysuwa się także stwierdzenie, że uczestnik nie powoływał się w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji na prowadzenie przez małżonków przedsiębiorstwa ufundowanego na ich majątku wspólnym ani nie twierdził, iż posiadał przedsiębiorstwo, którego składniki nie podlegają rozliczeniu w niniejszej sprawie.

Skoro więc uznanie składników majątkowych za przedsiębiorstwo zależy od okoliczności konkretnej sprawy, to chybione jest powoływanie się przez skarżącego na rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, że w określonych sprawach obejmuje się podziałem majątku wspólnego przedsiębiorstwo jako całość, a w innych sprawach przedmiotem podziału są poszczególne, konkretne składniki majątkowe. Orzeczenia, w których inaczej ujęto kwestię przynależności przedsiębiorstwa do majątku wspólnego, zostały wydane w różnych stanach faktycznych, więc o rozbieżności w orzecznictwie lub o odmienności wykładni nie może być mowy.

To samo dotyczy drugiej przyczyny kasacyjnej koncentrującej się wokół art. 684 w związku z art. 567 § 3 k.p.c. Skarżący także w tym wypadku powołał się na rozbieżność orzecznictwa, utożsamiał jednak dwie odrębne kwestie, które nie mogą być ujmowane łącznie. Jest oczywiste – i dawno w judykaturze ustalone – że przedmiotem podziału majątku wspólnego są tylko aktywa, w związku z czym sąd nie ustala długów ani nie orzeka o obowiązku ich spłaty, chyba że zostały w czasie trwania wspólności spłacone; wtedy uwzględnia je w rozliczeniu między stronami (np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1972 r., III CRN 477/71, OSPiKA 1972, nr 9, poz. 174, i z dnia 9 września 1976 r., III CRN 83/76, OSPiKA 1977, nr 9, poz. 157, a także postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1978 r., III CRN 194/78, OSNCP 1979, nr 11, poz. 207; por. także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1968 r., III CRN 209/68, OSNCP 1969, nr 6, poz. 112, z dnia 26 stycznia 1972 r., III CRN 477/71, OSPiKA 1972, nr 9, poz. 174, oraz z dnia 20 września 2000 r., I CKN 295/00, OSNC 2001, nr 2, poz. 32).

Czym innym jest natomiast oszacowanie wartości poszczególnych składników majątkowych; przy ustalaniu ich wartości uwzględnia się wszelkie obciążenia oraz ograniczenia w zakresie eksploatacji. W tym zakresie judykatura również jest od dawna jednolita i ugruntowana (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., III CZP 58/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 99, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r., II CKN 611/99, „Monitor Prawniczy” 2001, nr 2, s. 93, z dnia 21 stycznia 2010 r., I CSK 205/09, „Rodzina i Prawo” 2011, nr 19, s. 92, i z dnia 26 października 2011 r., I CSK 41/11, „Izba Cywilna” 2012, nr 10, s. 37, a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2003 r., III RN 55/02, OSP 2005, nr 3, poz. 32, i z dnia 21 marca 2013 r., II CSK 414/12, nie publ.)

Rozbieżność, na którą powołał się w niniejszej sprawie uczestnik, jest zatem pozorna, a w istocie oznacza wyłącznie różnorodność orzeczeń powodowaną różnorodnością spraw, bogactwem występujących w nich stanów faktycznych oraz dokonywanych przez sąd ustaleń. Z tych względów, skoro wskazane przez skarżącego przyczyny kasacyjne nie występują, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

